

KS. PAWEŁ MACIASZEK

## IDEAŁ ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO I RODZINNEGO W OBRZĘDACH SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, stworzył mężczyznę i kobietę oraz powołał do miłości. Ich miłość jest odbiciem nadprzyrodzonej miłości Boga do człowieka, a unormowana Jego prawami powinna być ukierunkowana na dobro małżonków, całkowita i płodna: „Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1, 28). Płodność ta obejmuje również zasady życia moralnego, duchowego i nadprzyrodzonego, które rodzice przekazują dzieciom. Mężczyzna i kobieta połączeni węzłem małżeńskim tworzą wraz z dziećmi rodzinę, której podstawową strukturę nadał sam Bóg (KKK 1604, 1653, 2201-2203).

Wspólnota rodziny stanowi jedno z podstawowych doświadczeń człowieka. Jest miejscem, gdzie przychodzi na świat, rozwija się, dojrzewa. W tym środowisku dokonuje się rozwój fizyczny i duchowy jednostki oraz przygotowanie do pełnego uczestnictwa w życiu i misji Kościoła. Dlatego Kościół od wieków głosi, że „dom rodzinny jest pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i «szkołą bogatszego człowieczeństwa». W nim dziecko uczy się wytrwałości i radości pracy, miłości braterskiej, wielkodusznego przebaczenia, nawet wielokrotnego, a zwłaszcza oddawania czci Bogu przez modlitwę i ofiarę ze swego życia” (KKK 1657). Przykład rodziców stanowi więc najlepszy sposób przygotowania młodych do pięknego narzeczeństwa, a następnie małżeństwa, aby ich „tak” – wypowiedane przy zawieraniu sakramentalnego związku – było aktem wolnym i odpowiedzialnym, opartym na fundamencie chrześcijańskim.

Doświadczenie domu rodzinnego, nie zawsze jednak pozytywnie wpływa na późniejsze życie. Niektórym ludziom, zwłaszcza młodym, wydaje się, że model życia rodzinnego oparty na ich doświadczeniu jest jedyny. Dlatego ważnym zadaniem dla duszpasterzy w przygotowaniu kandydatów do małżeństwa jest ożywianie ich wiary oraz ukazanie ideału, do którego mogliby się odwoływać w każdym etapie życia.

Przedmiotem rozważań będzie odczytanie chrześcijańskiej wizji małżeństwa i rodziny zawartej w tekstach liturgicznych obrzędu sakramentu małżeństwa. Przyjrzenie się miłości, która leży u podstaw chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny pozwoli dostrzec w niej fundament dla tych wspólnot, fundament tworzący ideał życia i działania małżonków i ich dzieci<sup>1</sup>.

## Ogólna wizja małżeństwa i rodziny

Rodzinę zapoczątkowuje małżeństwo. Przez sakrament małżeństwa rodziców zaczęła żyć rodzina każdego z ich dzieci. Sakrament ten ustanowił Pan Jezus dla dobra rodziców chrześcijańskich i ich potomstwa oraz dla dobra całego Kościoła. Narzeczeni składają sobie w obecności kapłana, który reprezentuje Kościół, przyrzeczenie małżeńskie: „Biorę ciebie za żonę (męża) i ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż, Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny i wszyscy święci”<sup>2</sup>. Prezbiter potwierdza zawarcie małżeństwa i błogosławi: „«Co Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela» (Mt 19, 6). Małżeństwo przez was zawarte, ja powagą Kościoła katolickiego potwierdzam i błogosławię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”<sup>3</sup>.

W rzeczywistości to sam Chrystus jednoczy ze sobą młodych ludzi i obdaruje ich swoją miłością. Te istotne treści uzupełniane są prawdą, że małżeństwo jest instytucją Bożą, sięgającą początków historii rodzaju ludzkiego. Bóg stworzył człowieka kobietą i mężczyzną oraz natchnął ich wzajemną miłością, aby stanowili związek. Liturgia przypomina, że Chrystus przez ustanowienie sakramentu nadał małżeństwu szczególną godność. „Małżeństwo powstaje przez zawarcie umowy małżeńskiej, czyli przez nieodwołalną zgodę obojga małżonków, w której oddają się oni sobie i przyjmują wzajemnie. Całkowitej wierności małżonków, a także nierozzerwalnej jedności węzła małżeńskiego wymagają zarówno szczególna wspólnota mężczyzny i kobiety, jak i dobro dzieci. Aby to jaśniej wyrazić i uczynić łatwiejszym, Chrystus Pan podniósł do godności sakramentu umowę małżeńską, nierozzerwalną jak Jego zaślubiny z Kościołem”<sup>4</sup>.

U podstaw małżeństwa leży miłość między dwojgiem na wzór miłości oblubieńczej Chrystusa i Kościoła (Ef 5, 21-32), której szczytem jest ofiara paschalna. Stąd koniecznym wydaje się nawiązanie do Eucharystii. Te dwa związki łączone są często razem, gdy narzeczeni udzielają sobie sakramentu małżeństwa w czasie Mszy św. Do zalecenia *Obrzędów sakramentu małżeństwa*, by liturgię małżeństwa sprawować podczas Mszy św., odwołuje się

<sup>1</sup> Zob. Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Częstochowa 1994, s. 7.

<sup>2</sup> *Obrzędy sakramentu małżeństwa. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1986<sup>2</sup>, s. 20-21. Odtąd dokument będzie oznaczany skrótem: *Obrzędy*.

<sup>3</sup> Tamże, s. 21.

<sup>4</sup> Tamże, s. 9.

także *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „W Eucharystii urzeczywistnia się pamiątka Nowego Przymierza, przez które Chrystus na zawsze zjednoczył się z Kościołem, swoją umiłowaną Oblubienicą, za którą wydał samego siebie. Słuszne jest zatem, by małżonkowie przypieczętowali swoją zgodę na wzajemne oddanie się sobie przez dar własnego życia, jednocząc się z ofiarą Chrystusa za Kościół, uobecnioną w Ofierze eucharystycznej, i przyjmując Eucharystię, ażeby skoro spożywają to samo Ciało i tę samą Krew Chrystusa «tworzyli jedno ciało» w Chrystusie” (1621).

Istotnym zadaniem małżeństwa, wynikającym ze ślubowanej miłości, jest przekazywanie życia i przyjęcie za nie odpowiedzialności oraz zapewnienie mu pomyślnego rozwoju. Jest to główna jego misja. Małżonkowie są współpracownikami miłości Boga Stwórcy i jakby jej tłumaczami. Teksty liturgiczne mówiąc o małżeństwie, które daje życie potomstwu, wskazują na współpracę z Bogiem (zob. KDK 50). „Instytucja małżeńska i miłość małżeńska z samej swojej natury nastawione są na zrodzenie i wychowanie potomstwa i znajdują w tym jakby swoje uwieńczenie. Dzieci są najcenniejszym darem małżeństwa i przysparzają najwięcej dobra samym rodzicom. Dlatego też małżonkowie chrześcijańscy, nie lekceważąc pozostałych celów małżeństwa, powinni być gotowi do męznego współdziałania z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich ciągle powiększa i wzbogaca swoją rodzinę”<sup>5</sup>. Małżonkowie zatem współdziałają ze Stwórcą, od którego pochodzi wszelkie życie, dają potomstwu ciało, a Bóg obdarza je duszą. Dziecko umacnia więź w małżeństwie i rodzinie; staje się dla rodziców niewątpliwą satysfakcją oraz nadaje sens ich życiu<sup>6</sup>.

W wizję małżeństwa będącego zapoczątkowaniem rodziny wpisuje się jego nierozzerwalność. Taka jest wola Boża zapisana na pierwszych kartach Pisma Świętego: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24). Taka jest również nauka Kościoła zawarta w *Obrzędach sakramentu małżeństwa*: „Niech małżonkowie chrześcijańscy starają się żywić i umacniać swoje małżeństwo miłością niepodzielną, która wypływa z Boskiego źródła miłości, ażeby łącząc sprawy boskie z ludzkimi, w doli i niedoli dochowali sobie wierności duszą i ciałem”<sup>7</sup>. Grzech pierworodny osłabił miłość dozgonną. Stąd przez wieki miało miejsce wielożeństwo, ale Chrystus przywrócił nierozzerwalność małżeństwa<sup>8</sup>, a św. Paweł podaje argumentację szczegółową. Znacze-

<sup>5</sup> *Obrzędy*, s. 10.

<sup>6</sup> Paweł VI, *Humane vitae. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (25 lipca 1968), 8-9, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, s. 23-40. Odtąd dokument będzie oznaczany skrótem HV. Zob. także KDK 50.

<sup>7</sup> *Obrzędy*, s. 9-10.

<sup>8</sup> Uzupełnienie tego tematu w: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986. Autor odwołuje się nauki Chrystusa na temat małżeństwa jako znaku oraz jego nie-

nie dozgonnej trwałości widać na przykładzie plagi rozwodów czy tragedii dzieci z rozbitych rodzin.

Pojęcie nierozzerwalności zawiera się pośrednio we właściwym rozumieniu miłości, która ma charakter nieodwołalny, wieczny. Sam Chrystus przypomina prawdę o nierozzerwalności małżeństwa, która wynika z jego natury i potwierdza ją na gruncie tajemnicy odkupienia: „Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem. A już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 3-6). Kościół posłuszny wezwaniu Mistrza sprawując liturgię sakramentu małżeństwa modli się: „Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił ten związek i dał narzeczonym łaskę wytrwania. Niech ich miłość przez Niego umocniona, stanie się znakiem miłości Chrystusa i Kościoła”<sup>9</sup>. W życiu małżeńskim najważniejsza jest zatem miłość, inne elementy są jej konsekwencją i sposobem realizowania w życiu.

Rodzina jest pierwszym środowiskiem, które wprowadza człowieka nie tylko w społeczność ludzką, lecz także w społeczność zbawienia. Jest miejscem pierwszych doświadczeń religijnych i otwierania się na osobę Boga. Dlatego istotnym wydaje się poznanie Rodziny, w której żył Pan Jezus. Charakteryzowała się ona świętością, ponieważ w niej przyszedł na świat i wychowywał się Chrystus. Zatem o idealnej rodzinie można mówić w takim wypadku, gdy opiera się ona na Bogu, tzn. Jego nauce. Jeśli rodzice i dzieci są ochrzczeni i należą do Chrystusa, wówczas w takiej rodzinie żyje Jezus. Staje się ona częścią Kościoła, który jest rodziną Bożą. W taki sposób świętą jest cała ludzka rodzina. Jeśli nią nie jest, sugeruje liturgia, powinna nią być. Świętość jest zadaniem rodziny, rodzina zaś jest drogą do świętości. „Dlatego też, zarówno wchodząc w życie małżeńskie, jak przyjmując i wychowując dane im potomstwo, małżonkowie pomagają sobie wzajemnie w dążeniu do świętości”<sup>10</sup>.

Liturgia wskazuje na cechy świętości rodziny. Są nimi: zgoda, miłość, dobroć, pokora, wzajemna pomoc, życzliwość i duch modlitwy. Tą drogą rodzice i dzieci powinni dochodzić do świętości pamiętając, że cierpliwość i gotowość do przebaczenia są wyrazem prawdziwej miłości: „na to zaś wszystko obleczcie miłość, która jest więzią doskonałości” (Kol 3, 12-17)<sup>11</sup>.

U podstaw domowego sanktuarium leży jedność, wynikająca z miłości, której źródłem jest Eucharystia. Rodzina bowiem tworząc małą wspólnotę

---

rozerwalności, zawartej w Ewangelii św. Marka (10, 6-9) i św. Mateusza (19, 3-6). Analizuje także Kazanie na górze (Mt 5, 27-31) jako nawiązanie do przykazania „nie cudzołóż”. Ewangeliczne fragmenty nierozzerwalności związku małżeńskiego znajdują się w obrzędach sakramentu małżeństwa jako możliwe do wykorzystania podczas liturgii.

<sup>9</sup> *Obrzędy*, s. 19.

<sup>10</sup> Tamże, s. 9.

<sup>11</sup> Tamże, s. 68. Fragment z Listu św. Pawła do Kolosan znajduje się w tekstach czytań biblijnych z Nowego Testamentu do wyboru w obrzędach sakramentu małżeństwa.

– Kościół domowy – jest odkupiona przez Chrystusa. Przypomina o tym liturgia: „przez sakrament małżeństwa chrześcijańscy małżonkowie stają się znakiem tajemnicy jedności i płodnej miłości łączącej Chrystusa z Kościołem i w tej tajemnicy uczestniczą”<sup>12</sup>. Miłość Jezusa płynąca z tajemnicy paschalnej podtrzymuje założony przez Niego Kościół, stanowiący świętą wspólnotę<sup>13</sup>. Umacnia też rodzinę, która jest najmniejszą częścią tej społeczności i uczestniczy w paschalnej miłości Chrystusa. „Boże, Ty stopniowo objawiasz zbawczy plan Twojej miłości. W Starym Testamencie wzajemne oddanie małżonków było obrazem przymierza, które zawarłeś ze swoim ludem. Gdy nadeszła pełnia czasów, sakramentalna wspólnota Twoich wiernych jest obrazem związku Chrystusa z Kościołem”<sup>14</sup>. Liturgia zachęca rodzinę, by była zespolona jednakowym uczuciem, podobną myślą i wspólną świętością (por. KDK 48, 52).

Soborowy *Dekret o wychowaniu chrześcijańskim* mówi: „Rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych”. W rodzinie dzieci doświadczają wspólnoty Kościoła i zdrowej społeczności ludzkiej (DWCH 3, DA 30). „Rodzina jako taka otrzymała od Boga posłannictwo, by stać się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa” (DA 11). Myśl ta, stanowiąca naukę Soboru Watykańskiego II, znajduje wy tłumaczenie wspomnianego posłannictwa w nazwaniu rodziny „domowym sanktuarium Kościoła” (zob. tamże).

Rodzina przygotowuje do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, kształtując postawy sprawiedliwości, odpowiedzialności i braterstwa. Dlatego ważne wydają się prawa i obowiązki każdego, kto żyje w rodzinie. Odpowiadają one sobie nawzajem i stanowią jakby dwa oblicza życia społecznego. Rodzice są zobowiązani, a dzieci mają prawo do wychowania. Rodzice natomiast mają prawo, a dzieci obowiązek okazywania im czci i szacunku. Aby umocnić swoich wiernych w podejmowaniu zadań, Kościół sprawując liturgię małżeństwa przyzywa Bożego wstawiennictwa: „Błogosław swojej służebnicy, aby pełniąc zadania małżonki i matki, czystą miłością ożywiła swój dom, a zawsze życzliwa i dobra była jego ozdobą. Błogosław też swemu słudze, niechaj dobrze wypełnia obowiązki wiernego męża i troskliwego ojca. Módlmy się za dzieci, aby okazywały im wdzięczność i chętną pomoc”<sup>15</sup>.

Zadaniem zarówno dzieci, jak i rodziców jest tworzenie właściwego klimatu psychicznego i duchowego, w którym wszyscy czują się dobrze tzn.

<sup>12</sup> Tamże, s. 9.

<sup>13</sup> Cz. Drażek, *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 115. „Wszystkie sakramenty święte są ściśle związane ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, ale w małżeństwie ta więź jest szczególnie uderzająca przez to, że małżonkowie oddają się całkowicie sobie w miłości na wzór «wydania się» Chrystusa i Kościoła. Nic dziwnego, że odnowiony rytuał sakramentu małżeństwa usilnie zaleca zawieranie ślubu w czasie Mszy św.”.

<sup>14</sup> *Obrzędy*, s. 35.

<sup>15</sup> Tamże.

są szczęśliwi, rozumiani, chciani, kochani, popierani w swym osobowym rozwoju i dążeniach, w realizacji swej wizji życiowej. Rodzina nie jest wówczas jedynie grupą ludzi mieszkających razem, ale wspólnotą, w której wszyscy wzajemnie się rozumieją i potrzebują. Taka sytuacja jest dziełem wszystkich domowników. Każdy z nich w stosunku do wszystkich współczłonków powinien przestrzegać zasady rodzinnego współżycia. Tworzący wspólnotę życia i miłości powinni ubogacać się wzajemnie, uczyć postawy dawania, ubogacania, a nie tylko brania. Źródłem siły do takiego działania jest „Bóg przyczyniający się do dobra tych, których miłuje. Nic nie może ich oddzielić od miłości Bożej. Również ich miłość ludzka oczyszcza z egoizmu, naśladuje miłość Bożą w jej niezmienności” (zob. Rz 8, 31-35. 37-39)<sup>16</sup>. Liturgia słowa, szczególnie biblijne wskazówki Apostoła Narodów, wielokrotnie mówią o właściwych postawach zarówno rodziców, jak i dzieci: „Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak Chrystus – Głową Kościoła” (Ef 5, 22-23), „Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół” (Ef 5, 25), „Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom” (Ef 6, 1), „A [wy], ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie” (Ef 6, 4). Św. Paweł zachęca małżonków do postępowania drogą miłości, szacunku i oddania: „bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5, 21) oraz wzywa do zachowania jedności, przewycięzania wad i zdobywania cnót. Żyjąc według tych zaleceń, chrześcijanie wypełniają swoje powołanie i odkrywają wielką tajemnicę małżeństwa (Ef 5, 32) – tajemnicę zbawczego planu Boga wobec człowieka, a przede wszystkim miłości oblubieńczej Chrystusa do Kościoła<sup>17</sup>. „Chrystus okazał swą miłość Kościołowi, wydając się za niego na ofiarę. Podobnie w małżeństwie prawdziwa miłość okazuje się w poświęceniu dla drugiej osoby”<sup>18</sup>.

Ważnym elementem życia rodzinnego jest zdolność przebaczenia, dzięki której buduje się zgodę. Umiejętność i gotowość pojednania wpływa na przeżywanie radości. Dzięki niej rodzina może zawsze radośnie świętować. Zdolność pojednania buduje jedność w rodzinie i umacnia wzajemne relacje<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 62.

<sup>17</sup> Rozwinięcie tej problematyki stanowi: *Mężczyznę i niewiastę...*, dz. cyt. Autor ukazuje małżeństwo jako najpierwotniejszy sakrament w wymiarze Przymierza i łaski. Dokonuje gruntownej analizy Listu św. Pawła do Efezjan, a zwłaszcza tekstu zawartego w 5 rozdziale (5, 21-33). Mówiąc o sakramentach chrztu i Eucharystii rozwija analogię małżeństwa w odniesieniu do miłości oblubieńczej Chrystusa do Kościoła. W tym Przymierzu sakrament małżeństwa odnajduje swoją ostateczną wielkość, godność i świętość. Analizuje także i porównuje Pieśń nad Pieśniami i Księgę Tobiasza jako zapis prawdy o fascynacji, wzajemnym upodobaniu, miłości ludzkiej odczytywanej wzrokiem oraz sercem i miłości, która wyraża się nie przez eros lecz przez decyzję i wybór wartości oraz modlitwę, aby jej sprostać. Księgi te nie wykazują żadnych cech podobieństwa, jednak obydwie ukazane w nich postawy znajdują swoje miejsce w sakramentalnym znaku małżeństwa i stają się niejako językiem liturgii.

<sup>18</sup> *Obrzędy*, s. 66.

<sup>19</sup> Tamże, s. 35; zob. także s. 91. W błogosławieństwie nowożeńców kapłan mówi o ich obdarowywaniu się miłością, stanowieniu jednego serca i jednej duszy, o Bogu zachowującym małżonków we wzajemnej miłości i zgodzie.

Chrześcijanin żyje dla Boga i ofiarowuje Mu siebie. Rodzina wymaga więc otwarcia serca na potrzeby drugich i chętnego niesienia pomocy. Małżeństwo uświęcone przez Boga otwiera nowe możliwości miłości czynnej i ofiarnej. Liturgia buduje zatem spis cech, jakimi charakteryzuje się dobra rodzina: miłość, wyrozumiałość, jednomyślność, współczucie, szacunek, zaufanie, szczerość, zrozumienie, świadomość praw i obowiązków, odpowiedzialność za siebie. Wymienione postawy stanowią praktyczną realizację dojrzałej miłości, która akceptuje, jest wyrozumiała, gotowa do przebaczenia. W modelowej rodzinie panuje harmonia i wzajemna komunikacja, która umożliwia dobre zrozumienie. Życie według Bożych zaleceń jest źródłem szczęścia i prawdziwego pokoju (zob. Rz 12, 1-2. 9, 18; Kpl 3, 12-17; 1 P 3, 1-9; 1 J 4, 7-12).

W życiu wspólnoty życia i miłości istotną rolę odgrywa sfera religijna. Trochę o tę dziedzinę życia Kościół w sposób szczególny powierza rodzicom: „W rodzinie «rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary», pielęgnując «właściwe każdemu z nich powołanie, ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowe»” (KKK 1656). Tę rzeczywistość tworzą między innymi niedzielna Eucharystia i przeżywanie świąt kościelnych. Elementem, który ma wyróżniać niedzielę od innych dni tygodnia jest rodzinne uczestnictwo we Mszy św. Teksty zawarte w księgach liturgicznych zaznaczają, że Komunia eucharystyczna obojga małżonków i pozostałych uczestników, jest głównym źródłem siły żywotnej dla miłości i dzięki niej wchodzimy we wspólnotę z Bogiem i z sobą wzajemnie<sup>20</sup>. Dotyczy to nie tylko Eucharystii, lecz także spędzania czasu i wspólnego spożywania posiłków. Niedziela jest dniem, w którym wspomina się tajemnicę Zmartwychwstania Chrystusa. Rozważając wydarzenia paschalne rodzina ma okazję, by dziękować Bogu za Jego miłość okazaną przez Jezusa Chrystusa i łaski otrzymane w ciągu tygodnia<sup>21</sup>.

Istotne są także inne uroczystości roku liturgicznego. Celebrowanie świąt stanowi zjednoczenie z Bogiem, a równocześnie jest doskonałą okazją do spotkań, rozmów, wspólnej modlitwy (głównie święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy). Ważnym rysem jest tutaj symbolika uczty, wspólnego przebywania, radości. Udział bowiem w uczcie eucharystycznej jest jednocześnie zapoczątkowaniem przyszłego uczestnictwa w radości nieba, którą Chrystus porównuje do uczty. Jezus wraz Maryją dzielił radość nowożeńców i uczestniczył w weselu w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-11)<sup>22</sup>. Obecność ta stanowiła zapowiedź, że małżeństwo jest znakiem Bożej miłości. „Chrystus przyszedł na świat, aby dać ludziom prawdziwe szczęście. Ci, którzy zawierają małżeń-

<sup>20</sup> *Obrzędy*, s. 11.

<sup>21</sup> Zob. W. Nowak, *Niedziela dniem Kościoła domowego*, RT 47 (2000) z. 8, s. 123-145.

<sup>22</sup> Ewangelia o Jezusie i Maryi na weselu w Kanie Galilejskiej można odczytać podczas obrzędu sakramentu małżeństwa, *Obrzędy*, s. 77.

stwo przed Bogiem i żyją według Jego Prawa, otrzymują ten dar, o wiele piękniejszy, niż najlepsze wino”<sup>23</sup>.

Prezentowany ideał życia małżeńskiego i rodzinnego zawarty w tekstach liturgicznych jest zakorzeniony w teologii i nauczaniu Kościoła. Można tam odnaleźć głębię powołania małżeńskiego. Człowiek, który został stworzony na „obraz i podobieństwo Boga” (Rdz 1, 26)<sup>24</sup>, został powołany do istnienia z miłości i może realizować siebie przez miłość. Stąd też Kościół sprawując obrzęd małżeństwa przypomina: „Ojczy Świąty, Ty stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, powołałeś do życia mężczyznę i kobietę, aby jako mąż i żona, złączeni w jedno ciałem i duszą, spełniali w świecie swoje posłannictwo”<sup>25</sup>. Wezwanie do tworzenia wspólnoty, wchodzenie w głębokie relacje miłości, człowiek odnajduje w swojej płciowości, w byciu mężczyzną i byciu kobietą. „Bóg nie stworzył człowieka samotnym: gdyż od początku «mężczyzną i niewiastą stworzył ich» (Rdz 1, 27), a zespolenie ich stanowi pierwszą formę wspólnoty osób. Człowiek bowiem z głębi swej natury jest istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może żyć, ani rozwinać swoich uzdolnień” (KDK 12).

### **Miłość podstawą życia małżeńskiego i rodzinnego**

Sakrament małżeństwa obdarza małżonków łaską do doskonalenia miłości i uzdalnia ich do trwania w jedności i wierności. „Wypływa to z wzajemnego daru, jaki składają sobie małżonkowie. Miłość chce być trwała: nie może być «tymczasowa». «To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci wymaga pełnej wierności małżonków i nieprzerwanej jedności ich współżycia»” (KKK 1646). Źródłem tej łaski jest Chrystus. Wizja małżeństwa i rodziny ukazana w tekstach liturgicznych opiera się na przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Wspólne życie daje wiele okazji do miłowania drugiego człowieka jak siebie samego. Ze słowem miłość związana jest świętość, która ujawnia się we wzajemnej miłości domowników. Teksty *Obrzędów* nie próbują jedynie budować definicji miłości, ale przykładami zaczerpniętymi z życia ilustrują postawy miłości. Przypominają, że drogę do szczęścia rodzinnego można odnaleźć słuchając słów Chrystusa głoszącego Osiem błogosławieństw (Mt 5, 1-12) i wypełniając je. Życie zgodne z Bożymi nakazami jest źródłem prawdziwego pokoju (1 J 3, 18-24) oraz wzorem miłości małżeńskiej i rodzinnej (1 J 4, 7-12). Ma ona stanowić ostateczny motyw podejmowanych decyzji i zadań, a także kształtować więzi między małżonkami, jak również relacje między rodzicami a dzieć-

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Tamże, s. 48-49. Fragment o stworzeniu mężczyzny i kobiety (Rdz 1, 26-28. 31a) można odczytać podczas celebracji liturgii sakramentu małżeństwa.

<sup>25</sup> Tamże, s. 35.



mi oraz między rodzeństwem. W prezentowanych tekstach znajduje się wiele słów zachęty do podejmowania praktycznych działań w okazywaniu miłości w rodzinie (por. 1 P 3, 1-9. 18-24). Treści modlitw liturgicznych stają się inspirowane dla twórczego przeżywania relacji rodzinnych: „Chrystus uświęcił was już w sakramencie chrztu, a teraz błogosławi waszej miłości oraz umacnia was przez sakrament małżeństwa, abyście byli sobie wierni i umieli podjąć i wypełnić obowiązki małżeńskie”<sup>26</sup>. Mówią o miłości Chrystusa do Kościoła i o wzajemnej miłości zawierających małżeństwo. Właśnie ona stanowi źródło sakramentu małżeństwa. Liturgia słowa przypomina, że „miłość ludzka jest obrazem miłości nadprzyrodzonej, która łączy człowieka z Bogiem”<sup>27</sup>. Odmienia serce człowieka, jest źródłem radości i siły do pokonywania wszelkich trudności: „bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak Otchłań, żar jej to żar ognia, płomień Pana. Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki” (zob. Pnp 2, 6-19. 14. 16).

Liturgia sakramentu małżeństwa podkreśla znaczenie Eucharystii jako uczyty miłości, jednoczącej wszystkich w jedną rodzinę i obdarzającej miłością. Skoro Eucharystia jako uczta miłości jednoczy wszystkich, to także małżeństwo i rodzinę. Istotną myślą, którą zaznaczył Sobór Watykański II, jest stwierdzenie, że „bez Eucharystii nie można zbudować prawdziwej wspólnoty chrześcijańskiej” (DK 6). Bez ducha wspólnoty w życiu, bez braterstwa i miłości czynnej nie ma prawdziwego udziału w Eucharystii. Daje to wiele możliwości do pogłębiania rozumienia miłości we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej przez ten sakrament<sup>28</sup>.

Przedstawiony w liturgii sakramentu małżeństwa ideał miłości oparty jest na hymnie z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian<sup>29</sup>. Przypomina, że małżeństwo chrześcijan jest sakramentem miłości, który uzdalnia do trwania w prawdziwej miłości, która „cierpliwa jest, łaskawa jest (...) nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie jest bezwstydną, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. (...) nigdy nie ustaje” (13, 4-8). Tylko taka miłość decyduje o tym, czy potrafimy dawać, a nie jedynie brać, tylko ona jest podstawą wzajemnego zrozumienia i tylko na niej może opierać się wzajemne zaufanie. Jej owocem jest to, co warunkuje szczęście małżeńskie, wzajemne zaufanie, zrozumienie, ofiarność. W obrzędach sakramentu wyraźnie podkreślony jest religijny wymiar miłości; Bóg jest jej dawcą

---

<sup>26</sup> Tamże, s. 17.

<sup>27</sup> Tamże, s. 57.

<sup>28</sup> Zob. F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko-rodzinnego*, w: *Miłość, małżeństwo...*, dz. cyt., s. 199.

<sup>29</sup> *Obrzędy*, s. 65-66. Hymn o miłości (1 Kor 12, 31 – 13, 8a) znajduje się w propozycjach czytań z Nowego Testamentu do odczytania podczas liturgii słowa.

i On powołuje każdego człowieka do miłości i umacnia łaską. Dlatego wzywa do przewycięzania egoizmu oraz budowania życia rodziny na wzajemnej miłości. Każda rodzina chrześcijańska, żyjąca miłością Chrystusa, powinna być zacznym i drogowskazem dla rodzin szukających drogi do prawdziwego szczęścia. Małżonkowie zostali obdarowani miłością i przez nią uczestniczą w tym boskim darze. Ten dar wzywa ich jednocześnie do świadczenia o źródle szczęścia małżeńskiego. Na obowiązek ten wskazują również *Obrzędy sakramentu małżeństwa*: „Wśród świata bądźcie świadkami, że Bóg jest miłością, aby stroskani i ubodzy, doznawszy waszej pomocy, przyjęli was kiedyś z wdzięcznością do wiekuistego domu Boga”<sup>30</sup>.

W prezentowanej wizji miłości, punktem kulminacyjnym jest nowy człowiek, który rodzi się z miłości rodziców. Źródłem życia jest miłość, która wzbogaca życie, pomnaża je, chroni i ożywia. Ze swej natury ukierunkowana jest na tworzenie i wzbudzanie nowego życia. Uwieńczeniem miłości małżeńskiej jest zatem dziecko. Pojawiający się w rodzinie nowy człowiek stanowi kolejne wyzwanie dla dojrzałego przeżywania miłości. Będzie on wymagał i oczekiwał opieki, troski, czasu, później zaangażowania w wychowanie oraz nawiązywane relacje. Tych, którzy ślubują żyć w miłości upoważnia i powołuje do przekazywania życia, do rodzenia dzieci. *Obrzędy sakramentu małżeństwa* zwracają uwagę na radość z rodzicielstwa i otwartość na kontakty międzyludzkie: „Bądźcie szczęśliwi jako rodzice i ciesząc się życzliwością przyjaciół żyjcie z ludźmi w prawdziwym pokoju”<sup>31</sup>. Do podjęcia tych obowiązków Kościół przygotowuje małżonków od początku ich wspólnej drogi, a także wspiera modlitwą: „Wszechmogący Boże, spraw, aby Twój słudzy, którzy mają się połączyć przez sakrament małżeństwa, wzrastali w wyznawanej wierze i obdarowali Twój Kościół wierzącym potomstwem”<sup>32</sup>.

Życie miłością na co dzień nie jest łatwe. Wymaga przekraczania ciasnych granic własnego ja i wychodzenia do innych z pozytywną postawą dawania, ofiarowania, służby. Takie postawy są bardzo potrzebne zarówno między małżonkami, jak i pozostałymi członkami rodziny. Niestety, nie zawsze tak bywa. Istnieje rozbieżność między ideałem a rzeczywistością. To znak czasu, na który człowiek nie może zamykać oczu. Miłość, jaką powinni odznaczać się małżonkowie i cała rodzina (o czym pisze św. Paweł i przypominają teksty liturgiczne), jest ofiarna, gotowa do przebaczenia, rezygnacji i poświęcenia dla drugiego człowieka, prowadzi do przetrwania wszelkich trudności<sup>33</sup>. „Spraw, Panie, aby żyjąc w tej sakramentalnej wspólnotcie (...) obdarowali się wzajemnie miłością i świadcząc w ten sposób, że jesteście wśród

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 38.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże, s. 28.

<sup>33</sup> J. Grzybowski, *Rodzina jako „komunia osób zjednoczonych miłością”*, Kaliskie Studia Teologiczne 1 (2002), s. 66.

nich obecny, stanowili jedno serce i jedną duszę. Udziel im też pomocy, Panie, aby dom, który zakładają, podtrzymywali wspólnym wysiłkiem, a swoje dzieci, wychowane w duchu Ewangelii, przygotowali do wspólnoty z Tobą w niebie”<sup>34</sup>. Miłość małżonków jest miłością pełną. Obejmuje duszę i ciało współmałżonka i każe się troszczyć nie tylko o jego dobro na ziemi, ale także o jego zbawienie<sup>35</sup> (zob. KDK 49). Wzorem takiej miłości jest Chrystus, oddający życie za zbawienia świata.

Wzajemna miłość małżonków, którą ślubują sobie w sakramencie małżeństwa jest miłością płodną, prowadzącą do przekazywania życia. Dziecko przychodzi na świat dzięki miłości rodziców i to w momencie, gdy ona już dojrzała do tego, aby wziąć na siebie odpowiedzialność za nowego człowieka. Stwórca, który jest miłością i wszystko stworzył z miłości, związał przekazywanie życia z miłością małżeńską i od niej je uzależnia.

Wydaje się, że współcześnie bardzo trudno uwzględnić te wszystkie elementy w przeżywaniu oraz uświadamianiu miłości. Obecnie bywa ona często sprowadzana do wymiaru jedynie seksualnego i pozbawiona jest charakteru międzyosobowego, bezinteresownego. Zdarza się niekiedy, że osoby myślące o małżeństwie myślą miłość z pożądaniem. Teksty zawarte w księgach liturgicznych podkreślają godność ludzkiego ciała, które pochodzi od Boga i jest świątynią Ducha Świętego (zob. 1 Kor 6, 13-15. 17-20): „Ciało ludzkie należy do Chrystusa, który je uświęca przez sakramenty i kiedyś je wskrzesi do życia wiecznego. Dlatego ciało ludzkie należy obdarzać należnym szacunkiem”<sup>36</sup>.

Każda miłość ludzka ma swoje źródło w Bogu. „Miłość dwojga ludzi jest zawsze wydarzeniem objawienia się Boga. Prawdziwa miłość małżeńska, jeśli realizowana jest jej istota, jest ze swej natury zawsze jakąś relacją do Boga, staje się dzięki łasce w pewnym stopniu wydarzeniem zbawczym. Jest ona bowiem znakiem miłości, która ma swoje źródło w Bogu. Ten charakter znaku miłości małżeńskiej sprawia, że małżeństwo jako rzeczywistość świecka nigdy nie jest sprawą świecką, lecz mocą łaski jest wydarzeniem zbawczym, ponieważ miłość między ludźmi, nigdy nie jest tylko sprawą świecką”<sup>37</sup>. Taka perspektywa pokazuje głębiej, że małżeństwo i rodzina w swojej

<sup>34</sup> *Obrzędy*, s. 35.

<sup>35</sup> Zob. HV 9. Podstawową literaturą dla tej kwestii jest: K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Kraków 1962. Autor dokonuje personalistycznej analizy miłości w odniesieniu do relacji małżeńskiej. U początku miłości małżeńskiej zawsze jest upodobanie, które wyraża stosunek do dobra i jest związane z poznaniem zmysłowym. „Upodobanie należy do istoty miłości i poniekąd już jest miłością jakkolwiek miłość nie jest tylko upodobaniem” (s. 72). W analizie metafizycznej miłości Autor *Miłości i odpowiedzialności* podkreśla również takie elementy jak: życzliwość, wzajemność, sympatię i przyjaźń.

<sup>36</sup> Tamże, s. 64.

<sup>37</sup> Zob. J. Grześkowiak, *Sakramentalność małżeństwa w „Familiaris consortio”*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafranski, Lublin 1985, s. 61.

naturze mają charakter religijny, a życie religijne jest tylko jej konsekwencją i realizacją.

## Małżeństwo i rodzina jako wspólnota personalna

Miłość pełna sprawia, że rodzina staje się wspólnotą. Teksty liturgiczne przypominają, że miłość tę utwierdził i pobłogosławił Stwórca: „Bóg Ojciec niech was zachowa w miłości wzajemnej i zgodzie, aby pokój Chrystusowy w was zamieszkał i stale przebywał w waszym domu”<sup>38</sup>. Na Soborze Watykańskim II pojawiła się koncepcja małżeństwa i rodziny jako wspólnoty osób, nazywanej: „Kościołem domowym”, „domowym sanktuarium Kościoła”, „pierwszą komórką społeczeństwa” (KK 11). Nawiązania do rodziny, jako wspólnoty osób, zawarte są wszędzie tam, gdzie jest mowa o Kościele jako wspólnocie ludzi ochrzczonych oraz o obowiązku budowania Królestwa Bożego. Spotykany jest również nowy termin: „ognisko domowe”, którego symbolika (nawiązując do ciepła płomienia ognia) ma przybliżyć poczucie przynależności do wspólnoty, gdzie jest się akceptowanym, przyjętym<sup>39</sup>.

O prawidłowym rozwoju rodziny, jako prawdziwej wspólnoty, dowiadujemy się kiedy wskazywana jest prawda, że rodziną rządzą określone zasady współżycia, czy też prawa wewnętrzne. Bez ich przestrzegania nie może ona być wspólnotą osób. Aby nią była wszyscy jej członkowie muszą nie tylko powoływać się na swe prawa, lecz także znać obowiązki i chętnie je podejmować. Od wszystkich członków rodziny zależy jej wspólnotowy klimat. Rodzina składa się z ludzi różnego wieku i różnych zainteresowań. Co innego interesuje starszych, a co innego pasjonuje młodych. Jeśli ktoś nie potrafi tego zrozumieć i samolubnie narzuca innym swoje gusta i upodobania staje się przyczyną wielu kłótni i niepokojów. Dlatego zasadą życia wspólnotowego jest wzajemne zrozumienie w sprawach życiowych. Jak trudne byłoby życie w rodzinie, gdyby w niej zabrakło wzajemnego zaufania. Zaufanie zaś opiera się na szczerości. Oto odpowiedź na pytanie, co sprawia, że rodzina jest wspólnotą<sup>40</sup>.

Sobór Watykański II, uznając zalecenia *Obrzędów sakramentu małżeństwa*, wyraźnie wskazuje cel tych działań – zbudowanie wspólnoty. Osiągnięcie tych zamierzeń jest związane z bezpośrednim doświadczeniem wspólnoty rodzinnej. U podstaw budowania wspólnoty małżeńskiej znajduje się inność kobiety i mężczyzny. W tej inności męskości i kobiecości zakorzenione jest powołanie do miłości. Inność osób wymaga wspólnoty przekonań, zwłaszcza na płaszczyźnie wartości wyższych, którym służy się bezinteresownie i z poświęceniem siebie (przekonania religijne, patriotyczne, społeczne). Istotne

<sup>38</sup> *Obrzędy*, s. 38.

<sup>39</sup> Zob. E. Sujak, *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Wrocław 1985, s. 103.

<sup>40</sup> Zob. J. Grzybowski, *Rodzina jako...*, dz. cyt., s. 65.

są też kontakty osobowe między członkami rodziny oraz poszanowanie indywidualności każdego. Teksty zawarte w księgach liturgicznych zaznaczają, że chrześcijanie są zobowiązani do wdzięczności tym, od których otrzymali dar życia, miłość i łaskę wiary. O obowiązku tym przypomina IV przykazanie: „Z całego serca czcij swego ojca, a boleści rodzicielki nie zapominaj! Pamiętaj, że oni cię zrodzili, a cóż im zwrócisz za to, co oni dali tobie?” (Syr 7, 27-28). Szacunek dzieci wobec rodziców wynika z bojaźni Bożej, opromienia całą rodzinę oraz kształtuje relacje między braćmi i siostrami (zob. KKK 2215-2220).

Pełne zjednoczenie małżonków dokonuje się przez miłość, bezinteresowny dar z siebie samego. By było ono prawdziwe, odpowiadające naturze ludzkiej, musi być zjednoczeniem nierozzerwalnym, wolnym od egoizmu. Nie jest to łatwe, dlatego sprawując liturgię małżeństwa wspólnota Kościoła modli się: „Boże, Ty stworzyłeś mężczyznę i kobietę, aby stanowili jedno, złącz węzłem niepodzielnej miłości tych, którzy zawierają związek małżeński, udziel im daru płodnej miłości i uczyni ich jej świadkami”<sup>41</sup>.

Liturgia łączy sakrament jako znak widzialny i skuteczny z tajemnicą odkupienia służąc jedności dzieci Bożych zespolonych w prawdzie i miłości (por. KDK 24). Teksty zawarte w księgach liturgicznych podkreślają, że Bóg, „który jest źródłem i celem ludzkiej miłości”, uświęcił „związek małżeński przez tak wzniosły sakrament, że stał się obrazem mistycznego związku Chrystusa z Kościołem”<sup>42</sup>. Dlatego umacnia i uzdalnia małżonków do praktycznych działań podejmowanych w codziennym życiu, do wypełnienia zadań i obowiązków, także natury duchowej, które stanowią realizację ich życiowego powołania<sup>43</sup>. Prawda ta jest także zawarta w nauczaniu Jana Pawła II: „Taki wydaje się być integralny sens znaku sakramentalnego małżeństwa: mężczyzna i kobieta wychodzą w nim poprzez «mowę ciała» na spotkanie wielkiego «mysterium»: światło prawdy i piękna wyrażone w języku liturgii, przeniesie w «mowę ciała», tłumacząc ją na mowę «praxis» miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej: na etos tej nadziei, która zakorzeniona została w «odkupieniu ciała» (Rz 8, 23). Na tej drodze życie małżeńskie poniekąd staje się liturgią”<sup>44</sup>.

---

<sup>41</sup> *Obrzędy*, s. 27.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Zob. J. Grzybowski, *Rodzina jako...*, dz. cyt., s. 66.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą...*, dz. cyt., s. 457.